

## fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 17.07.2016 (Nr 1104)

**„Dziedzictwo chrześcijan”**

Pastor Christian Wegert ©

*Kazanie: „Potem pojął Abraham drugą żonę, której było na imię Keturą. Ta urodziła mu Zymrana, Jokszana, Medana, Midiana, Jiszbaka i Szuacha. A Jokszan zrodził Szebę i Dedana; synami Dedana byli: Aszuryci, Letuszyci i Leummici. Synami Midiana zaś byli: Efa, Efer, Chanoch, Abida i Elda. Wszyscy oni byli potomkami Ketury. Abraham oddał Izaakowi całe swoje mienie. A synów nalożnic, które miał Abraham, obdarował Abraham i wyprawił ich od Izaaka, syna swego, jeszcze za życia swego na wschód, do kraju wschodniego. A Abraham dożył stu siedemdziesięciu pięciu lat. I opadł z sił, i umarł w pięknej starości, sędziwy i syty dni, i został przyłączony do przodków swoich. I pochowali go Izaak i Ismael, synowie jego, w jaskini Machpela, na polu Efrona, syna Sochara, Chetyty, naprzeciw Mamre, na polu, które kupił Abraham od Chetytów. Tam pochowany został Abraham i Sara, żona jego. Po śmierci Abrahama błogosławił Bóg Izaakowi, synowi jego. Izaak zamieszkał przy studni zwanej Studnią Żyjącego, który mnie widzi. ”*  
(1 Mojżeszowa 25,1-11)

Od czasu jak Sara zmarła minęły trzy lata i w tym czasie jej syn ożenił się z Rebeką, Abraham był sam, miał 140 lat. Co robi wdowiec w tak zaawansowanym wieku? Abraham ożenił się ponownie, z kobietą o imieniu Keturą i żył jeszcze 35 lat. W tym czasie spłodził sześciu synów z Keturą, jak mówi nam tekst. Oczywiście Bóg dał mu w podeszłym wieku (100 lat) nie tylko siłę do poczęcia Izaaka, ale także innych dzieci później. Jeśli weźmiemy to pod uwagę, jest to cud cielesnej odnowy Abrahama ale jest jeszcze większy cud niż ten!

Co tu się wydarzyło, jest drugą częścią Bożej obietnicy złożonej Abrahamowi. Ponieważ oprócz Izaaka, syna obietnicy zbawienia, wiele innych narodów zostało obiecanych Abrahamowi, tak jak jest napisane: „Nie będziesz już odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, gdyż ustanowiłem cię ojcem mnóstwa narodów” (1 Mojżeszowa 17,5).

Obietnica ta została oczywiście spełniona w ostatnich, spokojnych 35 latach życia Abrahama, ale spełniła się. Również w tym Bóg był wierny. Dotrzymał swojego słowa również w innych dziedzinach historii zbawczej. Pan nie zapomina o żadnej ze swoich obietnic również o narodach, które miały się wyłonić z Abrahama.

**Izaak, jedyny spadkobierca**

Potem dowiadujemy się czegoś nieoczekiwanego: Abraham oddał cały swój majątek tylko jednemu dziecku, mianowicie Izaakowi. Czytamy w 25 rozdziale, w.5: „Abraham oddał Izaakowi całe swoje mienie”.

Dlaczego Abraham to zrobił? Jako ojciec wielu dzieci, czy nie wiedział, że wśród braci i siostr może być zła krew? Tak, on to wiedział. I na początku chciał, aby oprócz Izaaka również Ismael odziedziczył spadek, ale Bóg go pouczył.

Sara powiedziała do Abrahama: „Wypędź tę niewolnicę i jej syna, nie będzie bowiem dziedziczył syn tej niewolnicy z moim synem Izaakiem” (1 Mojżeszowa 21,10).

Z tych słów Abraham był niezadowolony, ponieważ również kochał Ismaela. Ale Bóg powiedział do niego: „*Niech ci to nie będzie przykre, co się tyczy chłopca i niewolnicy twojej. Cokolwiek ci powie Sara, posłuchaj jej, gdyż tylko od Izaaka będzie potomstwo twoje*” (w.12).

Izaak był dzieckiem, którego Abraham nie mógł począć siłą naturalnej potencji.. On był dzieckiem Boskiej suwerenności, dzieckiem wolnej łaski Bożej. Dlatego Paweł nas uczy: „*Wy zaś, bracia, podobnie jak Izaak, dziećmi obietnicy jesteście*” (Galacjan 4,28).

My dlatego jesteśmy potomkami Izaaka, ponieważ my również nie narodziliśmy się z ludzkiej mocy, ale w sposób nadprzyrodzony narodziliśmy się z Boga. My nie narodziliśmy się na nowo z ludzkiej woli, ale z wolnej woli Ducha Świętego. Kto w ten niezasłużony sposób nie stał się chrześcijaninem, nie może dziedziczyć.

A kto chce być chrześcijaninem przez własną sprawiedliwość, swoje dobre uczynki, ten nie osiągnie niebiańskiego Kanaanu. Ten jest potomkiem Ismaela, syna Hagar, niewolnika.

Dlatego słowa apostoła Pawła z Listu do Galacjan, z Pisma Świętego mówią: „*Wypędź niewolnicę i syna jej;nie będzie bowiem dziedziczył syn niewolnicy z synem wolnej*” (Galacjan 3, 30-31).

Chrześcijanie nie są z linii prawa zakonu, ale z linii łaski. Są to ci, którzy z mocy ponownego narodzenia wierzą w Jezusa i są zbawieni. Oni są spadkobiercami, dziedzicami Chrystusa a nie inni. Abraham miał to już na uwadze, gdy rozdzielał swój spadek 4000 lat temu. Jezus powiedział o nim: „*Abraham, Ojciec wasz, cieszył się, że miał oglądać dzień mój, i oglądał, i radował się*” (Ew. Jana 8,56). Ponieważ więc Abraham znał już Ewangelię łaski, nie rozdzielał swego dziedzictwa według ludzkich sposobów, ale dał je dziecku któremu obiecano ją według wyboru Bożego.

### **Prezent dla wielu narodów**

Interesujące jest to, że napisano: „*Abraham oddał Izaakowi całe swoje mienie*” (1 Mojżeszowa 25,5), ale potem czytamy: „*A synów nalożnic; które miał Abraham, obdarował Abraham i wyprawił ich do Izaaka, syna swego, jeszcze za życia swego na wschód, do kraju wschodniego*” (w.6). Jest to obraz powszechnej łaski Bożej.

„*Bo słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi, i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” (w/g Mateusza 5,45). Jednak dar zbawienia, życia wiecznego nie należy do wszystkich ludzi, ale tylko do dzieci obietnicy, które wierzą w Jezusa Chrystusa, ich Zbawiciela.

„*Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne*” (Ew. Jana 3,16). Bóg kocha wszystkich ludzi, ale tylko ci, którzy w Niego wierzą będą zbawieni. A co z tobą? Czy jesteś dzieckiem obietnicy? W taki sposób jak Izaak? Czy Bóg dał tobie wiarę w Jezusa, twojego Zbawiciela? Wierzysz, że On umarł za Ciebie na krzyżu? Jeśli tak, to dziedzictwo należy do ciebie! Wówczas niebo jest twoje. W przeciwnym razie otrzymacie dary, wszelkiego rodzaju błogosławieństwa na ten czas, ale niestety nie na wieczność. Pomyśl o tym z całą powagą!

### **Śmierć Abrahama**

W wersetych 7 do 11 opowiedziano nam o śmierci Abrahama. Miał 175 lat. „*I opadł z sił. I umarł w pięknej starości sędziwy i syty dni, i został przyłączony do przodków swoich*” (w.8).

Miał bogato wypełnione życie. Czy to z powodu wspaniałego, długiego życia było tak bogate? To zależało od jego żywej wiary w Boga. Jakub podsumował to bardzo ładnie cytatem ze Starego Testamentu: „*Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało ku usprawiedliwieniu, i nazwany został przyjacielem Boga*” (List Jakuba 2, 23).

Długie życie samo w sobie nie jest spełnieniem, ale zostać nazwanym „*przyjacielem Boga*”, jest decydujące. Jezus miał tylko 33 lata. Ale ojciec w niebie powiedział o Nim: „*Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem!*” (Ew. Mateusza 3,17). Bóg ucieszył się,gdy Salomon nie prosił o długie życie, ale o mądrość i pomoc dla swojego królewskiego urzędu. Z pewnością długie życie jest wyrazem błogosławieństwa jest to powszechna łaska, która jest również udzielana wielu niewierzącym. Decydujące jest jednak to czy żyjesz z Bogiem i czy w momencie śmierci wejdziesz do wspaniałości Bożej chwały ?.

Tak było w przypadku Abrahama. On nie tylko miał długie i spełnione życie, ale: „*...został przyłączony do przodków swoich*” (1 Mojżeszowa 25/8). Może to tylko uroczy opis śmierci, ale ma to też głębsze znaczenie. Zdanie to odnosi się też do obecnego życia dzieci Bożych w świetle ich wiecznego świata. Henry Matthew powiedział: „*Śmierć prowadzi nas do naszego ludu, do ludu, wśród którego żyjemy. W zależności: albo zbierze nas do ludu Bożego albo ludzi tego świata*”.

Czy zostaniesz wkrótce przyłączony do ludzi obietnicy czy do ludzi straconych? To zależy od tego, z kim żyłeś w wspólnocie na tym świecie. Jeśli Kościół Jezusa jest twoim domem na ziemi, wtedy święci Boży również będą twoją wspólnotą w niebie. Wówczas ty również będziesz do nich dołączony, są jednak tacy, którzy odmawiają Chrystusowi a są twoimi przyjaciółmi, wówczas będziesz do nich przyłączony. Abraham został przyłączony do swojego ludu.

Jezus mówi w Ewangelii Mateusza 8, werset 11: „*A powiadam wam, że wielu przybędzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w Królestwie Niebios*”. Jakże pięknym momentem musi być umrzeć i być we wspólnocie z Jezusem i Jego odkupionymi ludźmi! Gdy pójdziemy do wieczności, znów zobaczymy naszych ludzi!

List do Hebrajczyków formułuje, co zostało powiedziane o tych Bożych ludziach, którzy pożegnali się z tym światem i odeszli do domu Bożego: „*Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia. I zebrania pierwotnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość*” (Hebrajczyków 12,22-23). Kiedy opuścimy ten świat, zostaniemy przyłączeni do naszych ludzi ze zgromadzenia. Jakże to jest wspaniałe. Gdy Abraham zamknął oczy czytamy coś pięknego: „*I pochowali go Izaak i Ismael synowie jego*” (1 Mojżeszowa 25, 9). Obaj żyli osobno i poszli również osobno drogami duchowymi. Ale przy grobie swojego ojca spotkali się ponownie tak jak my często widzimy również dziś na pogrzebach. Wielu z nich od dłuższego czasu nie przychodzi do kościoła, uparcie unikają Słowa Bożego. Ale kiedy ojciec lub matka umierają, bracia i siostry znowu się spotykają. I to też jest dobre. My modlimy się, aby Pan śmierci wykorzystał swoich świętych, do uratowania jednak wciąż zgubionych członków rodziny. Niech Bóg podaruje to wielu rodzinom! Abraham został również pochowany na miejscu, które kupił dla Sary, co oznacza: „*I pochowali go Izaak i Ismael, synowie jego, w jaskini Machpela, na polu,...które kupił Abraham od Chetytów. Tam pochowany został Abraham i Sara, żona jego*”(w.9-10). Obydwoje mieli wspaniałą podwójną grobowiec.

Potem przychodzi werset podkreślający wszystko: „*Po śmierci Abrahama błogosławił Bóg Izaakowi, synowi jego. Izaak zamieszkał przy studni zwanej studnią żyjącego, który mnie widzi*” (w 11).

Zostają przy tym: Izaak był synem obietnicy, dzieckiem z wolnej łaski Boga. Linia błogosławieństwa i zbawienia biegła od niego do Chrystusa i dalej, aż do dzisiejszego do Kościoła. Dlatego my jako wierni, również jesteśmy dziećmi Abrahama i tak jak Izaak jesteśmy dziećmi obietnicy. Chwała niech będzie Imieniu Pana! Amen!